

Jerzy Stefański

"Geschichte der Liturgie im Westen und osten", Hermann A. J. Wegmann, Regensburg 1979 : [recenzja]

Collectanea Theologica 50/4, 201-202

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

i interpretacji (por. metodę porównawczą A. Baumstarka, systematyczne zestawienie L. Eisenhofera, monograficzne analizy M. Righetiego, historię liturgii poprzez epoki kulturalne B. Neunheusera, źródłowe przebadania E. Cattaneo, syntetyczne spojrzenia Th. Klau-sera czy J. A. Jungmanna). Oryginalne jest też potraktowanie historii liturgii w podręcznikowym opracowaniu H. Wegmanna. Ponieważ każda prezentacja rzeczywistości historycznej nie jest tylko suchą chronologią zestawionych faktów, lecz zarazem ich interpretacją, należy znaleźć zatem klucz metodologiczny do uchwycenia założeń, które wyznaczają specyfikę ujęcia dziejów liturgii przez autora.

Pomiędzy wiarą a jej manifestacją istnieje ścisły związek wyrażony zespołem znaków i słów, które człowiek zawsze po sobie zostawia i z czasem utrwala. Są one świadectwem postaw, także kultycznych, które dla historyka są źródłowym materiałem ułatwiającym odczytanie relacji religijnej między człowiekiem danego czasu a Bogiem. Owa relacja w postaci kultu jest utrwalona strukturą rytów, obrzędem, tekstami, księgami liturgicznymi, zwyczajem itd. Dialog ten, ponieważ jest społecznego charakteru doznaje z czasem instytucjonalizacji, stąd rola Kościoła w kształtowaniu poszczególnych struktur rytowych i ustalaniu norm kultycznych. Dla Wegmanna zatem historia liturgii — to dzieje owego dialogu wiary odmierzonego jednostkami czasu.

Autor nie prezentuje całości dziejów liturgii. Śledzi bliżej jedynie istotne momenty z historii Kościoła, które zasadniczo zaważyły i wpłynęły na dzisiejsze oblicze liturgii. Analizuje więc liturgię Kościoła epoki apostołskiej, czasu męczenników, okresu wędrówek ludów, tworzenia się zasadniczych zrębów liturgii rzymskiej w symbiozie z tradycjami frankońsko-germańskimi. Bada autor następnie liturgię czasu Reformacji i kontrreformacji, dalej początki ruchu liturgicznego XIX i XX w., łącznie z generalną reformą liturgiczną Vaticanum II. Liturgia Kościoła Wschodniego zasadniczo reprezentowana jest przez swego najliczniejszego przedstawiciela — liturgią bizantyjską. Po skrótownym i schematycznym zaprezentowaniu układu książki, przybliżyć chcemy niektóre problemy, którym autor poświęca nieco więcej uwagi.

Kościół tworzył się jako wspólnota kultyczna, która w swych prapoczątkach liturgicznych łączyła treść przekazu Chrystusowego z podwójnym dziedzictwem: spuścizną kultyczną synagogi oraz z duchem kultury greckiej, dominującej w ówczesnym świecie. Te fakty są podstawą do zrozumienia kształtowania się form celebracyjnych pierwszych pięciu wieków Kościoła. Wraz z przemieszczaniem się centrum wpływów na Wschód, zyskiwały na znaczeniu również nowe ośrodki kultyczne, zwłaszcza Bizancjum. Liturgia bizantyjska jest także syntezą wielu tradycji i podobnie jak liturgia Rzymu — znakiem ortodoksji. Również w zadziwiającej paraleli do rozwoju na Zachodzie, ryt ten pozostawił w cieniu inne wschodnie tradycje kultyczne i stając się oficjalnym kultem miasta cesarskiego zyskał dużą siłę oddziaływania na duchowość Wschodu. Podstaw zaś dla zachodniej liturgii należy szukać w rezultach zmieszania się wczesnorzymskiej, miejskiej liturgii z duchem i zwyczajami kultycznymi panującymi wśród germańskich i frankońskich narodów. Dlatego określenie liturgia „rzymska” oznacza dla Wegmanna właściwie całokształt zachodnioeuropejskiej liturgii. Jakkolwiek okres ustalania się i formowania zachodniej liturgii można zamknąć między VI a X wiekiem, utrwalenie jej jednak w formie skodyfikowanej stanowi dzieło dopiero XVI w. (Tridentinum). Jest to także okres dużej kontrowersji (Reformacja — kontrreformacja), okres pełen napięć, który sprawił, że pomiędzy liturgią a jej wpływem na życie codzienne powstała duża przepaść. Przewycieżanie tej dwutorowości leży u podstaw nowych prądów teologicznych XIX i XX w., które wniosły także „przebudzenie” liturgiczne, a objęte zostały później mianem ruchu liturgicznego. Sobór Watykański II, ze swoimi

bardzo logicznymi zasadami generalnej reformy liturgicznej, jest jedynie konsekwencją i legalizacją odnowy zapoczątkowanej już w połowie ubiegłego stulecia.

Autor obiera własną metodę przedstawienia dziejów liturgii. Nie śledzi pojedynczych elementów kultu sposobem monograficznych poszukiwań, nie próbuje dać historii struktur rytowych poszczególnych sakramentów, symboli czy rozwoju roku liturgicznego. Zwraca uwagę na duchowość epoki wyrażającą się danymi formami kultycznymi utrwalonymi w źródłach liturgicznych np. w księgach liturgicznych. Wegman rejestrując rozwój różnych form kultycznych, zarówno na Wschodzie jak Zachodzie Kościoła, spostrzega, że liturgia kieruje się pewnymi stałymi i uchwytnymi prawami rozwoju. Początkowa różnorodność rytowa Kościołów lokalnych zmierzając z czasem do jedności, unifikacji. To jest przyczyną, że dość wcześnie powstały pewne centra, ośrodki (związane np. z pobytem papieża, cesarzy, patriarchów), które w niepisany sposób zaważyły na powstaniu pewnych wzorcowych grup, „rodzin” liturgicznych, np. liturgia rzymska, bizantyjska, aleksandryjska itd. Z powyższym prawem wiąże się następująca zasada: od wolności i improwizacji rytualnej następuje przejście do tekstów utrwalonych w stałej (*mutatis mutandis*) strukturze rytualnej. Dokonuje się ten proces nie na zasadzie postanowień określonego soboru czy synodu, lecz społeczna struktura Kościoła niejako zabezpiecza się ustalonymi tekstami widząc w nich gwarancję wiary — depozyt wiary. Dalej, z czasem, zarówno na Wschodzie jak i Zachodzie, obserwuje się powolny proces przechodzenia od prostoty i przejrzystości rytualnej do tekstów i obrzędów bardziej rozwiniętych, dłuższych, skomplikowanych. Jedną, dawna modlitwa bywa zastępowana kilkoma nową twórczości, bardziej związanej z teologią danego czasu.

Jakkolwiek każda epoka pozostawia po sobie własne i nowe sposoby kultycznej więzi z Bogiem, niektóre elementy liturgiczne zachowują swoją postać rytualną w sposób prawie nie zmieniony przez długie wieki. Są jakby „zakonserwowane”, nietykalne i nieczułe na zmiany czasu, np. obchód *Triiduum Sacrum*, zasadnicze elementy *Ordo Missae*, materia czy forma niektórych sakramentów.

Praca Wegmana ma charakter podręcznika przeznaczonego raczej dla znawców przedmiotu. Baza źródłowa, choć niezbyt obfita, jest starannie dobrana i zestawiona do poszczególnych zagadnień. Zdradza rzetelnego fachowca przedmiotu, który ma uzasadnione prawo i przywilej do wielu uogólniających twierdzeń oraz syntetycznych podsumowań. Nie razi przy tym brak dokumentacji w postaci bardziej wyczerpujących przypisów, których prawie brak, a te umieszczone w tekście, odsyłające do źródeł i do literatury zagadnienia, są w większości klasycznymi pozycjami w warsztacie naukowym badacza dziejów liturgii. Z tej racji oraz z faktu, że praca porusza jedynie niektóre, choć istotne fazy kształtowania się liturgii w Kościele Zachodu i Wschodu, bardziej orientujący byłby skromniejszy tytuł książki: *Zarys historii liturgii*.

ks. Jerzy Stefański, Warszawa-Gniezno

Fausto SALVONI, *Il Battesimo*, Genova 1977, Editrice Lanterna, s. 192 (Dal *Cristianesimo al Cattolicesimo*, t. III).

Chrzest jako pierwszy i podstawowy sakrament zawsze znajduje się w centrum uwagi i zainteresowania teologów. F. Salvoni w III tomie serii *Dal Cristianesimo al Cattolicesimo*, której założeniem jest omówienie podstawowych prawd wiary chrześcijańskiej w aspekcie ekumenicznym, zajmuje się problematyką sakramentu chrztu, a w ostatnim, piątym rozdziale omawia również sakrament bierzmowania. Autor jest dyrektorem Wydziału Bi-